

Redakcja "Gimzetki Koluszki" na warsztatach Dziennika Łódzkiego

Redakcja *Gimzetki* w Dzienniku Łódzkim

Tylu dziennikarzy nie przyciągnąłby nawet ślub Dody! Około pół tysiąca młodych dziennikarzy uczestniczyło w warsztatach Junior Media, które odbyły się w Łodzi w środę 12 stycznia 2011 r.

I my również tam byliśmy!

Tuż przed feriami, delegacja naszej Gimzetki (Aleksandra Domańska i Bartosz Korczyński) pod opieką p. S. Kowalskiej wzięła udział w warsztatach dziennikarskich Junior Media prowadzonych przez dziennikarzy Dziennika Łódzkiego.

Uczestnikami warsztatów byli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. W Hotelu Borowiecki redaktorzy gazetek szkolnych z całego województwa łódzkiego mogli poznać tajniki dziennikarstwa. Dziennikarze, prowadzący warsztaty, opowiadali o etapach powstawania gazety, o pracach w redakcji, w dziale kolportażu, marketingu i biurze reklamy. Przybliżyli młodzieży wybrane gatunki dziennikarskie i zaprezentowali działanie platformy Junior Media. Dorośli dziennikarze chętnie dzielili się swoim doświadczeniem z młodszymi kolegami i koleżkami z fachu.



Oj, działa się, działa!
Również poza salą konferencyjną.

Mnóstwo atrakcji przygotowanych było również poza salą konferencyjną. Każda szkolna redakcja mogła zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie, które później drukowano na tzw. jedynce (pierwszej stronie) Dziennika Łódzkiego.

Ponadto podczas przerwy można było porozmawiać z fotoreporterem.

Opowiadał on o swoim zawodzie i udzielał cennych wskazówek, jak poprawić jakość zdjęć. Przygotowano również słodki poczęstunek i napoje. Każdy uczestnik warsztatów otrzymał coś na pamiątkę spotkania.

Pamiątkowe gadzety: notes i długopis.



Praca w redakcji:

- 7:00 - początek pracy reporterów dyżurnych
- 9:00 - redakcja zaczyna pracować
- 10:00 - kollegium redakcyjne, czyli co będzie w numerze
- 20:00-21:00 - zamykanie gazety (dopracowanie artykułów i wysłanie do drukarni)
- 21:00-1:00 - drukowanie gazety
- 1:30-2:30 - rozwożenie gazety
- 6:00 - gazeta dostępna w sklepach

*Istniała również
możliwość
zwiedzenia redakcji
Dziennika Łódzkiego*

i drukarni, z której
oczywiście
skorzystaliśmy. Tu już
na własne oczy
uczniowie mogli
zobaczyć, jak pracują
prawdziwi dziennikarze.
Młodzież prześledziła



Niezwykle interesującym punktem wycieczki była wizyta w drukarni, gdzie uczniowie mogli zapoznać się z procesem powstawania gazety i zobaczyć w pełni zautomatyzowaną linię produkcyjną. Wszyscy uczestnicy spotkania otrzymali pamiątkową pierwszą stronę Dziennika Łódzkiego

Proces drukowania 240 gazet może trwać nawet 4 godziny!

etapy powstawania gazety:
od zbierania materiałów przez
redaktorów, pisanie artykułów,
pracy fotoreporterów po

Przewodnikiem po tajnikach pracy
dziennikarskiej był redaktor Marek
Ciszewski, od wielu lat związany
z Dziennikiem Łódzkim.

Tematy najczęściej znajdują się tam, gdzie ich pozornie brak!

złożoność procesu
technologicznego związanego z jej
drukowaniem.



wraz ze zdjęciem młodych
dziennikarzy.

Uczniowie zainspirowani

udziałem w warsztatach
postanowili wziąć udział
w konkursie organizowanym
przez Dziennik Łódzki
na najlepszą relację z warsztatów
i przyłączyć się do platformy
Junior Media.

Dyskusyjny Klub Filmowy z wizytą w Muzeum Kinematografii w Łodzi

22 lutego uczniowie klas drugich, którzy uczestniczą w zajęciach dodatkowych- Dyskusyjny Klub Filmowy, udali się wraz z opiekunem do jedyne w Polsce Muzeum Kinematografii.

"Może Łódź nie jest najpiękniejszym miastem w Polsce, ale to tu znajduje się jedyne takie muzeum."

Tymi słowami młodzież z naszego gimnazjum powitała pani przewodnik.

Okazało się, że zarówno pałac, w którym znajduje się muzeum, jak i jego zbiory, to prawdziwe perełki dla turystów odwiedzających Łódź. Nasza wędrowka po Pałacu Scheiblerów



rozpoczęła się od poznania historii właścicieli pałacu, o której w niezwykle ciekawy sposób opowiadała pani przewodnik, oprowadzając nas po wnętrzach rezydencji. Jak się okazało, w czasie II wojny światowej pałac prawie w ogóle nie uległ zniszczeniu i teraz mamy możliwość podziwiania oryginałów.



Czuć było ducha przeszłości!

Celem wystawy jest przybliżenie historii rodziny Scheiblerów, zbudowanego przez nich przemysłowego imperium i pałacu przy dawnym Wodnym Rynku. Najważniejsze fakty przedstawiono w formie kalendarium obejmującego okres od urodzin Karola Wilhelma Scheiblera w roku 1820 do roku 1986, kiedy jego dawna rezydencja stała się siedzibą Muzeum Kinematografii. Wnętrza aż "kapą" od złoceń i ozdób. A to świadczy o bogactwie tej rodziny.

Wielkie zasługi dla Łodzi

Scheiblerowie dbali nie tylko o własne wygody. Starali się zapewnić jak najlepsze warunki życia pracownikom.

Miasto w mieście

Karol Scheibler zadbał o wszystko: opiekę medyczną, rozrywkę, sklepy. Nie trzeba było opuszczać fabryki.

Nowinki techniczne

Karol Scheibler sprowadzał do pałacu wszystkie nowinki techniczne.

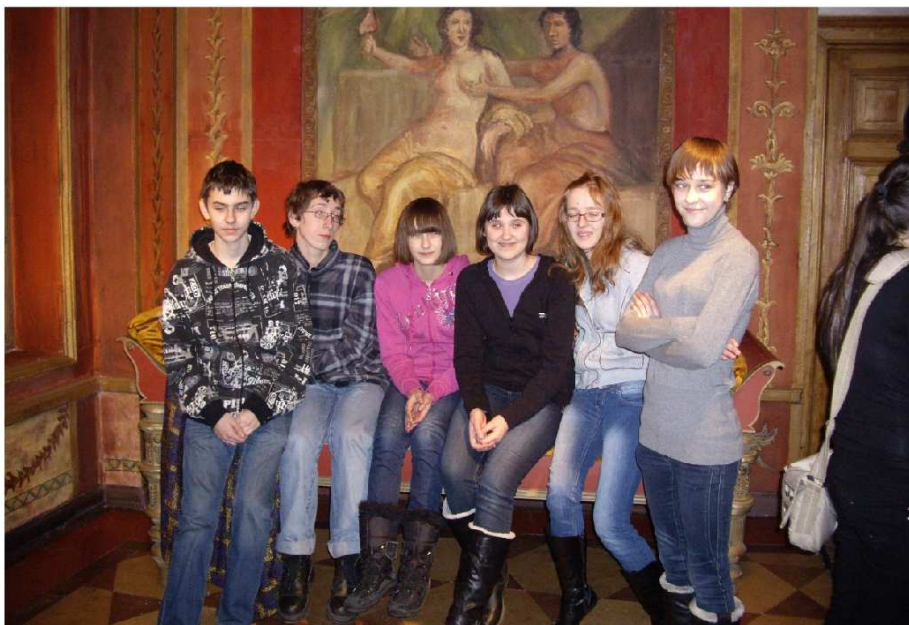
Zainstalował w pałacu i fabryce ogrzewanie gazowe, windę i telefony.

Udając się na pierwsze piętro pałacu, młodzież przeżyła szok. Po długim spacerowaniu po pokojach gościnnych zdarzyli się już przyzwyczaić do luksusu tych wnętrz (w pałacu jest nawet sala balowa).

Na piętrze znajdowały się pokoje prywatne rodziny, które były skromne i przy bogactwie rezydencji gościnnych wypadły naprawdę blado. Jak się okazało był to zabieg celowy, aby zrobić dobre wrażenie na gościach.

Dyskusyjny Klub Filmowy z wizytą w Muzeum Kinematografii w Łodzi

Ekspozycja stała "Cud ożywionej fotografii". Zabytki techniki filmowej poświęcone fenomenowi ruchomych obrazów, wynalazkowi z końca dwudziestego wieku, który zmienił oblicze panteonu sztuk, wprowadzając do niego nową, X Muzę. Celem wystawy jest pokazanie działania mechanizmów optycznych, służących do wyświetlania ruchomych obrazów na ekranie, które od 1890 r. zaczęto nazywać żywymi fotografiami.



W muzeum jest niewielka sala kinowa, w której odbywają się lekcje muzealne. Na pewno jeszcze

wrócimy do muzeum, bo poza wystawami stałymi są również wystawy tymczasowe, które również warto zobaczyć.



TAJEMNICE PLANU FILMOWEGO

Ta nowa wystawa stała Muzeum Kinematografii w powiązaniu z wystawą "Cud ożywionej fotografii" ma umożliwić widzowi poznanie sekretów powstawania filmu od prapoczątków kinematografii do czasów współczesnych. W pierwszej sali pośród innych eksponatów prezentujemy unikatowe urządzenie służące zarówno do kręcenia jak i wyświetlania filmów - słynne "OKO" Kazimierza Pruszyńskiego.

W sąsiedniej sali został zaaranżowany przez Janusza Króla - specjalistę od scenografii i efektów specjalnych -

fragment "komnaty Chryzotemis" z planu filmu "QUO VADIS" Jerzego Kawalerowicza. Dla amatorów mocnych wrażeń zgromadzono w gablotach akcesoria do charakterystyki i efektów specjalnych.

RÓWIEŚNIK KINEMATOGRAFU. MAGIA SEANSÓW W FOTOPLASTIKONIE

Ta wystawa przypadła uczestnikom wycieczki najbardziej do gustu. Fotoplastikon znajdujący się w muzeum ma już 110 lat i działa nienagannie. Tu odkryliśmy pewną ciekawostkę. Okazało się bowiem, że pierwszy film w technologii 3D powstał w 1927 r.

Wiadomości Samorządu Uczniowskiego

W drugim semestrze roku szkolnego 2010/2011 Samorząd Uczniowski ostro wziął się do pracy. Ruszają nowe konkursy klasowe i indywidualne!

Życzymy powodzenia we wszystkich konkursach odbywających się w naszej szkole!

SU

Ruszył pierwszy etap szkolnego projektu czytelniczego **"A właśnie, że czytamy!"** Adresowany jest on do uczniów klas drugich.



czwartek 24 lutego odbył się pierwszy etap konkursu czytelniczego. Zadaniem uczniów było napisanie testu ze znajomości lektury i przygotowanie prezentacji multimedialnej na temat autorki. W lutym uczniowie musieli przeczytać "Zwyczajne życie" Joanny Chmielwskiej.



Lekturę do pierwszego etapu konkursu wskazali uczniowie.

Pomysł konkursu zrodził się w głowie p. S. Kowalskiej i p. M. Kujawy na skutek analizy poziomu czytelnictwa wśród uczniów naszej szkoły. Okazało się, że klasy drugie wypadły w tym semestrze najgorzej. Konkurs jest naprawdę bardzo ciekawy i warto wziąć w nim udział. Drużyna reprezentująca swoją klasę w konkursie będzie musiała przeczytać jedną książkę w miesiącu.

Dwunastu wspaniałych

Przypominamy, że do 4 marca każda klasa musi zgłosić do pani pedagog J. Kubickiej wspaniałego kolegę/ wspaniałą koleżankę.

Taniec łagodzi obyczaje

Z okazji Dnia Ucznia 21 marca odbędzie się konkurs klasowy "Taniec łagodzi obyczaje".

Już w krótkce!

Konkursy indywidualne:
a) konkurs fotograficzny
b) konkurs na najzabawniejszego demotywatora

Udowodnij, że uczniowie klas drugich czytają książki!

Oprócz tradycyjnej "odpytki" ze znajomości treści lektury, co miesiąc drużyna będzie miała inne zadanie do wykonania np. odegranie krótkiej scenki opartej na wybranym fragmencie utworu czy stworzenie plakatu reklamującego książkę jako nowość na rynku wydawniczym. Konkurs będzie trwał pięć miesięcy i zakończy się w czerwcu turniejem wiedzy na temat lektur.

Co jest grane? - czyli dział kulturalny

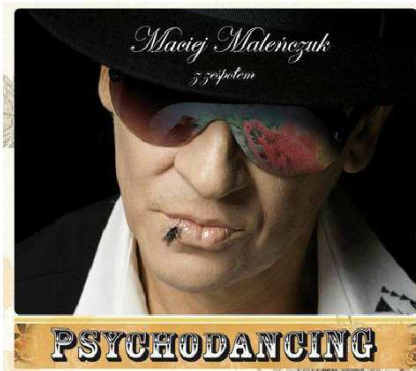
Mimo że zima nie chce nas opuścić i mrozy trzymają, my postaramy się obudzić w was wiosnę.

Adam Ostrowski - O.S.T.R. "Jazz, dwa, trzy"

22 lutego 2011 roku popularny muzyk Adam Ostrowski znany jako O.S.T.R. wydał swój 11 album. Płyta nosi tytuł "Jazz, dwa, trzy", zawiera aż 18 utworów. Dodatkowo dołączona została 2 CD z 20 nienazwanymi utworami. Singiel "Abstynent", promujący płytę ukazał się 24 stycznia 2011 roku. Muzyk starał się wprowadzić coś nowego w muzyce. Na krążku można usłyszeć wiele nowych brzmień wzbogaconych o gitarę, trąbkę i



flugelhorny. O.S.T.R. przejechał pół Europy szukając inspiracji i odpowiednich materiałów. Oddał wspaniały koncert z formacją Pink Freud, który także pobudził muzyczne zmysły muzyka. Adam Ostrowski jest uznawany za



Temu warto "przysłuchać" się bliżej!

jednego z lepszych raperów w Polsce. Jego płyty cieszą się bardzo dobrą opinią wśród słuchaczy. Pomimo, że album Jazz, dwa, trzy jest świeżym owocem jego pracy, już zbiera pochlebne opinie i recenzje.

NAJBLIŻSZE KONCERTY

DEKOMPRESJA

HAPPYSAD - 25.02
WUNDER WAVE 73 - 01.03
Lao Czesław Tour 2011 - 05.03



WYTWÓRNIA

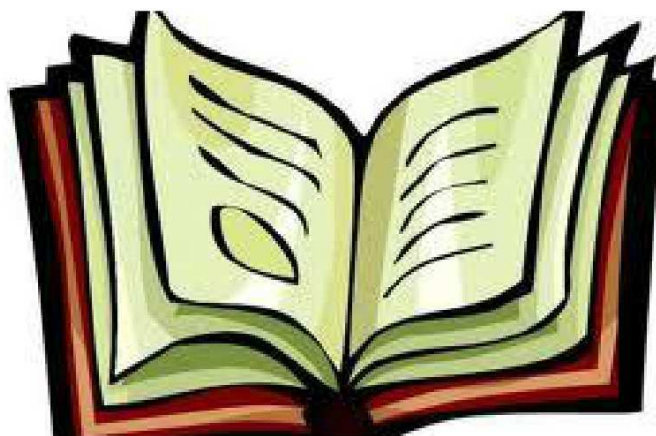
Mikromusic - Sova 26.02
Jam Session - wstęp wolny! 03.03
O.S.T.R. & ŁDZ Orkiestra 06.03
Maciej Maleńczuk - Psychodancing 07.03
Kroke & Maja Sikorowska 08.03

CZAS BIEGNIE NIEUBLAGANIE SZYBKO

Przed uczniami klas trzecich egzamin na koniec nauki w gimnazjum. Oto kilka rad przed tym ciężkim doświadczeniem.

Egzamin gimnazjalny już niedługo!

Miesiąc temu wydawało Ci się, że do egzaminu jeszcze długa droga, jednak teraz pewnie większość z was już powtarza materiał z pierwszej klasy. Aby dobrze napisać testy, należy pamiętać o kilku regułach, które mimo, że są dość banalne mogą bardzo pomóc. Po

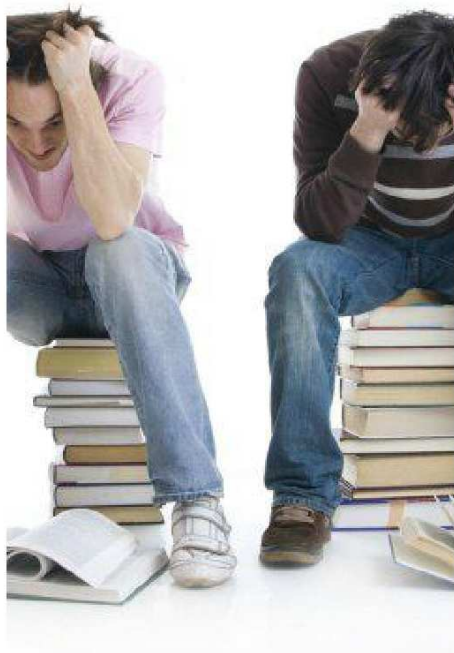


pierwsze pod żadnym pozorem nie spędzaj całej nocy poprzedzającej egzamin na powtarzaniu materiału. Lepiej będzie, jeśli położysz się wcześniej spać, wtedy wstaniesz rano wypoczęty.

Powtarzaniem zajmij się wcześniej!

Najważniejszy jest spokój ducha!

Po drugie pamiętaj że twoim największym wrogiem będzie stres. Jeśli dobrze się przygotowałeś, egzamin będzie dla Ciebie łatwy i stres Ci pomoże (zmotywuje do działania). Nie powinieneś martwić się na zapas. Wielu z nas kpi z różnego rodzaju przesądów, jednak tego dnia warto mieć przy sobie coś, co poprawi nam humor np. szczęśliwa bransoletka, łańcuszek, itp.



Myśl pozytywnie!

Pamiętaj, by na egzaminie dobrze zakodować pracę, wypracowanie pisać wyraźnie.

Każde polecenie czytaj 2 razy!

Ten egzamin ma na celu nie tylko sprawdzenie naszej wiedzy, ale zwłaszcza czytania ze zrozumieniem.

Pamiętaj o przyborach!

Nie zapomnij przyborów do pisania, legitymacji, ale nie zabieraj ze sobą telefonu i kalkulatora.

Nie możemy jednak się zamartwiać, gdy tego dnia przebiegnie przed nami czarny kot.

Jeżeli nie będziesz znał jakiejś odpowiedzi- trudno. Nie stresuj się i przejdź do następnego zadania, ale pamiętaj pod żadnym pozorem nie ściągaj. Nie rozglądaj się po sali, bo to podejrzane, a na dodatek widok innych nieszczęśników tylko Cię zdenerwuje. Pytanie kolegów też nie wchodzi w grę, bo mogą Ci zwyczajnie udzielić nieprawidłowej odpowiedzi.

Trzymamy kciuki!

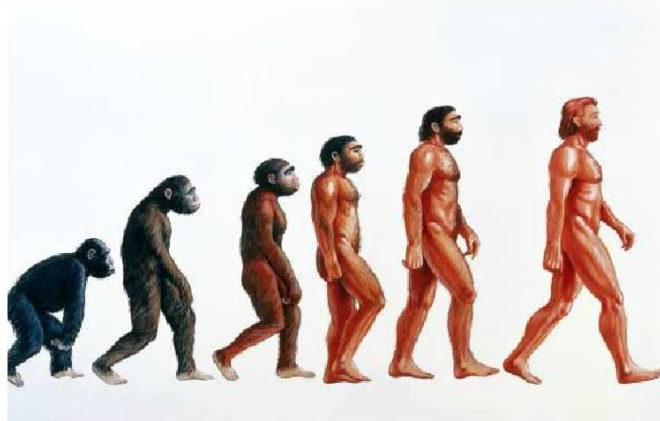
Czy neandertalczycy byli strojniami?

Do tej pory wszyscy (nawet naukowcy) uważali, że tylko gatunek *Homo sapiens*, (czyli nasi prapraprzodkowie) myśleli abstrakcyjnie, nosili ozdoby i malowali się. Jednak niedawne odkrycia udowodniły, że stroili się także nasi ewolucyjni kuzyni, neandertalczycy.

Po zbadaniu pozostałości osady neandertalskiej w Mursji naukowców spotkała wielka niespodzianka.

Na muszlach w pobliżu wykopalisk znaleziono ślady pradawnych malowideł.

Jasnoczerwony proszek pochodził z minerałów bogatych w żelazo, zaś żółty z minerału natrojarosyt, którego używali już starożytni Egipcjanie. Metaliczny blask dzisiejszych



szminek pradawnym kosmetykom nadawał proszek ze zmielonego piryty. To jednak nie wszystko! W jednym miejscu znaleziono większą ilość żółtego proszku na raz, naukowcy przypuszczają, że był on zapakowany w skórzany woreczek-prehistoryczną kosmetyczkę. Ponadto muszle często służyły jako bransoletki i naszyjniki.

Autorami jednych z pierwszych ozdób w historii byli prawdopodobnie neandertalczycy.

44 tysiące lat temu neandertalczycy mogli nosić pióra dla ozdoby.

To zupełnie nie przystaje do potocznego wizerunku neandertalczyka brutalna twierdzą archeolodzy.



13€

LITERACKIE WALENTYNKI W BIBLIOTECE

14.02.2011 r. w naszej szkole odbyła się akcja po nazwą Literackie Walentynki, zorganizowana przez bibliotekę szkolną i Koło Biblioteczne. Celem imprezy było propagowanie zbiorów sentencji i aforyzmów, dostępnych w bibliotece. Walentynki to także świetna okazja, aby z biblioteki wyjść do młodego czytelnika.

Uczennice należący do Koła Bibliotecznego wybrały najpiękniejsze sentencje aforyzmy o miłości, autorów polskich i obcych.

Następnie przykleiły na wcześniej przygotowane serduszka. Te jedyne w swoim rodzaju walentynkowe upominki zostały rozdane nauczycielom i uczniom odwiedzający bibliotekę szkolną w dniu święta zakochanych.

Małgorzata Kujawa
nauczyciel bibliotekarz

Humor zeszytów szkolnych

Jeden przedszkolak mówi do drugiego:

- U mnie w domu modlimy się przed każdym posiłkiem.
- U mnie nie - odpowiada drugi.
- Nieee?! - dziwi się pierwszy.
- Nie! Mama dobrze gotuje.

Koń, by się uśmieał!

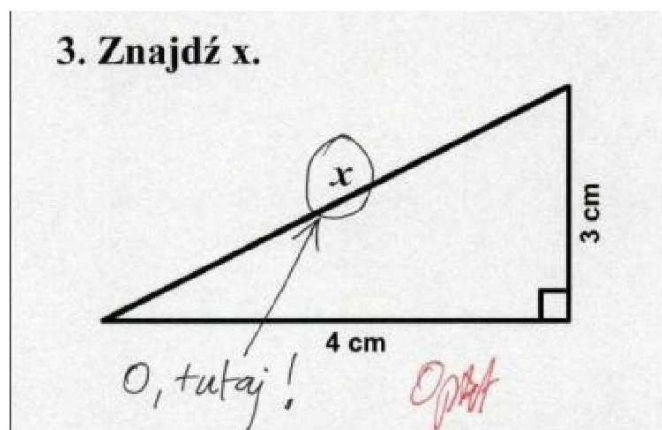
Kwas solny ma silne właściwości rżące.

O, RETY!

Jak się nazywał syn Kazimierza Wielkiego?
Kazimierz Mały...

Wraz z wynalezieniem koła i pieniędzy ludzie zaczęli kręcić interesy.

Linijka, kątomierz i cyrkiel to narzędzia matematyczne.



Fantazja uczniowska nie zna granic...

- Co to jest dziedziczność? - pyta nauczyciel ucznia.
- Dziedziczność to jest wtedy, gdy uczeń dostaje dwóję za wypracowanie, które napisał jego ojciec.

Nauczyciel pyta ucznia...

- Nauczyciel pyta ucznia:
- Jasiu w jaki sposób można uzyskać światło dzięki wykorzystaniu wody?
- Trzeba umyć okno.



NAJŚMIESZNIJSZE UWAGI Z DZIENNICZKÓW SZKOLNYCH

1. Uczeń buja się na dwóch tylnych nogach krzesła, by za chwilę opuścić dwie przednie z hukiem na podłogę.
2. Pociął koledze sweter, chcąc sprawdzić jakość wyrobu.
3. Schowany za podręcznikiem fizyki wydaje dźwięki przyprawiające mnie o mdłości.
4. Wysłany z gąbką wrócił z wiadrem i szmatą.
5. .Pije wodę z kranu krzycząc "Kaca mam!".



Nasza redakcja

Opiekunem Gimzетки i jednocześnie redaktorem Junior Gazetki jest pani Sylwia Kowalska.

Kto należy do redakcji?

Bartosz Korczyński
Zastępca Redaktora
Junior Gazety

Weronika Chejchman-
Felietonistka

Kącik Historyczny:
Lidia Mikołajczyk
i Paulina Piwowar



DZIENNIKARZE

Dział Kulturalny:
Agnieszka Stachlewska
i Magdalena Chałat



Nasz adres:

Gimnazjum nr 1 im. Jana
Kochanowskiego
ul. Zgajnikowa 12
95-040
Koluszki
Znajdziesz nas na:
www.gimkol1.edu.pl